



SEKTOR

PISMO TERENOWEGO KOMITETU OPORU "SOLIDARNOSC"

15

WYDANIE SPECJALNE

Warszawa, dn. 1.02.1983

SOLIDARNOSC DZIS

Oświadczenie programowe Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność"

Po rocznym trwaniu stanu wojennego i jego formalnym zawieszeniu nie ma już wątpliwości, iż grudniowy zamach na prawa obywatelskie i pracownicze był początkiem nowego etapu w procesie pacyfikacji narodu. Celem władzy jest zdławienie demokratycznych dążeń, rozbięcie społecznej solidarności i zaprowadzenie rządów opartych na przynusie i powszechnym poczuciu zagrożenia w stopniu nieunamym w Polsce od czasów stalinowskich. Powstaje totaliterna dyktatura. Zasadą jej rządów stało się strzelanie do bezbronnnych robotników, więzienie tysięcy ludzi za działalność społeczną, tropienie - nieczym zbrodniarzy - działaczy NSZZ "Solidarność". Dyktatura ta sankcjonuje system terrorku wprowadzając sprzeczne z międzynarodowymi konwencjami i zobowiązaniami przyjętymi przez PRL. Bezprawie stało się prawem.

Demokratyczne reformy zmierzające do uzdrowienia stosunków społecznych i gospodarczych są dla obecnego systemu śmiertelnym zagrożeniem. Rządząc przy pomocy strachu władza sama skazana jest na strach przed wybuchem społecznej nienawiści. Dziś nasza gotowość do ustępstw uznana zostanie jedynie za objaw słabości i przyczyni się do utrwalenia represyjnego systemu. Społeczeństwo nie ma wyboru - jedyna droga to opór, walka z dyktaturą.

Celem naszej walki pozostaje realizacja programu I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność", programu demokratycznych reform niezbędnych do podniesienia kraju z upadku. Wskazują on drogę budowy SAMORZADNEJ RZECZYPOSPOLITEJ:

- w której władza byłaby poddana kontroli społecznej: w zakładzie pracy poprzez samorząd pracowniczy, w gminie, mieście i województwie poprzez samorząd terytorialny, w kraju poprzez demokratycznie wybierany sejm;
- w której strażnikom praworządności byłyby niezależne sądy;
- w której środki produkcji stałyby się rzeczywistą własnością społeczną zapewniając załogom zakładów pracy faktyczny udział w podziale wypracowanego dochodu;
- w której kultura, oświata i środki masowego przekazu służyłyby społeczeństwu.

Program ten zakłada, że z jednej strony naprawa Rzeczypospolitej wymaga głębokich reform życia społecznego, gospodarczego i politycznego, z drugiej zaś, że położenie geopolityczne Polski sprawia, iż reformy te przeprowadzane być muszą stopniowo, bez naruszania zasadniczej równowagi sił w Europie.

Wizja Samorządnej Rzeczypospolitej nie jest sprzeczna z ideą socjalizmu, a jej realizacja nie musi kłócić się z istniejącym ładem międzynarodowym. Scjusze zawarte przez Polskę nie mogą przesądzać istnienia rządów dyktatorskich, powszechnie znienawidzonych, nie dających krajowi żadnych perspektyw rozwoju. Stanowi to bowiem stałe zagrożenie dla pokoju w Europie.

Realizacja naszego programu wymaga stworzenia sytuacji, w której władza zmuszona jest do szukania kompromisu ze społeczeństwem. Wtedy dopiero możliwe będzie zapoczątkowanie procesu reform i zapewnienie warunków jawnego działania niezależnych związków zawodowych, organizacji i stowarzyszeń reprezentujących społeczne interesy. By system władzy w Polsce zdolny był do ustępstw, by realna stała się perspektywa reform konieczne są działania prowadzące do załamania się obecnej dyktatury.

- Dzisiaj społeczny opór i walkę z dyktaturą wyznaczają następujące płaszczyzny działań:
- front odmowy,
 - walka ekonomiczna,
 - walka o niezależną świadomość społeczną,
 - przygotowania do strajku generalnego.

Podjęcie ich to zadanie samoorganizującego się społeczeństwa.

Naszym głównym orężem w tej walce jest społeczna **s o l i d a r n o ś ć**. Dzięki niej zwyciężyliśmy w Sierpniu 80 i przetrwaliśmy represje stanu wojennego. Rodziła się ona na nowo w obozach internowanych i więzieniach, w zakładach pracy i kościołach, w codziennej działalności ogniw naszego ruchu i podczas masowych demonstracji. Naszą siłą była i jest świadomość, że jesteśmy razem, że każdy z nas jest obrońcą i obrony potrzebujecie. Dlatego nikt represjonowany, więziony, pobity, pozbawiony pracy nie może pozostać bez opieki i pomocy. Jest to moralny obowiązek każdego z nas. Wszystkie środowiska występować winny z żądaniem uwolnienia więzionych za działalność społeczną i poglądy polityczne. Każdy, kto przyczynia się do represjonowania człowieka, spotka się z naszym potępieniem.

FRONT ODMOWY

Odmowa uczestniczenia w kłamstwie, bezprawiu i przemocy to codzienna forma walki dostępna każdemu z nas. Stosując powszechny bojkot tworzonych przez władze fasadowych związków zawodowych odnieśliśmy wspólnie polityczne zwycięstwo. Bojkot ten stał się referendum, które wykazuje co dzień, że społeczeństwo odrzuca istniejące rządy przynasus i terroru. Świadczy on również o tym, iż miejsce niezależnego ruchu związkowego pozostanie wolne do czasu jego ponownej legalizacji, że "Solidarność" trwa i odzyska swoje prawa.

Przyjęta w czasie stanu wojennego zasada bojkotu organizacji, instytucji i stowarzyszeń, które:

- manifestują poparcie dla obecnego systemu dyktatury;
- współuczestniczą w represjach;
- są namiastkami zdelegalizowanych organizacji społecznych;
- imitują życie społeczno-polityczne /partie, PRON, OKON, FJN itp./

winna stać się trwałym elementem naszego życia. W ten sposób demonstrujemy przywiązanie do zdobyczy Sierpnia 80, dążenie do prawdy i godności, niezgodę na kłamstwo i bezprawie w życiu społecznym i politycznym. Nie będziemy godzić się już na udział w farsie wyborów do Sejmu czy rad narodowych. Nie będziemy uczestniczyć w organizowanych przez władze masówkach, oficjalnych demonstracjach i uroczystościach. Będziemy przeciwstawiać się w wykorzystywaniu nas w budowie fikcji społecznego mandatu dla systemu obecnej dyktatury. Niech władza ta pozostanie w politycznej próżni.

Zasadę bojkotu powinniśmy stosować selektywnie. Można i należy korzystać z możliwości prowadzenia niezależnej działalności w tych instytucjach oficjalnych, których celem jest zaspakajanie autentycznych potrzeb społecznych. Zważać jednak trzeba, by działalność ta nie służyła uwiarygodnianiu kłamstwa i wspieraniu dyktatury. Tworzyć należy środowiskowo kodeksy postępowania, w których selektywny bojkot łączyć się będzie ze wskazywaniem godnych i uczciwych sfer społecznej i zawodowej aktywności.

Front odmowy to także front walki aktywnej. Władza zapewne przełamywać go będzie przy pomocy szantażu i przekupstwa. Naszym zadaniem jest wspólnie temu przeciwdziałać. Każdy przy padok szantażu winien stać się sprawą publiczną. Osłabia to jego efekt i utrudnia posługiwanie się nim w przyszłości.

Stale zbieranie składek, tworzenie komitetów społecznej pomocy, domaganie się istnienia niezależnych od fasadowych związków kas zapomogowo-pożyczkowych i funduszu czasów pracowniczych to także formy obrony przed przekupstwem. Nie wolno dopuścić do tego, by hańba wstąpienia do pro-rządowych związków była dla prawdziwie potrzebujących jedynym wyjściem z trudnej finansowo sytuacji.

WALKA EKONOMICZNA

Po trzydziestu ośmiu latach istnienia PRL społeczeństwo polskie doprowadzone zostało na skraj nędzy. Z racjonowaną żywnością, pozbawieni lekarstw i odzieży, zopchnięci zostaliśmy do roli bankruta - 30 miliardowe zadłużenie ciążyć będzie na nas przez wiele lat. Niszczące olbrzymie bogactwo narodowe w niewykorzystywanych fabrykach i przerwanych inwestycjach. Rosnie technologiczne zacofanie. Sposób wykorzystywania polskiego potencjału gospodarczego nabiera cech kolonialnej eksploatacji. Rabunkowa gospodarka w górnictwie przyniosła dziesiątki śmiertelnych ofiar, doprowadziła do dewastacji kopalń i wyniszczenia zasobów surowcowych Polski. Pozbawiono środków rolnictwo nie jest zdolne wyżywić narodu. Dewastacja środowiska naturalnego zagraża jego biologicznym podstawom.

Dyktatura stanu wojennego zrealizowała tylko program olbrzymich podwyżek cen, nie dając w zamian żadnych perspektyw poprawy sytuacji gospodarczej. Program ten oderwany od pozostałych mechanizmów rynkowych i organizacyjnych po roku doprowadził do drastycznej, bo ponad 36 procentowej obniżki stopy życiowej. Już dziś trzecia część rodzin pracowniczych żyje na granicy nędzy. Jednocześnie na społeczeństwo przemu rzucono ciężar utrzymania gigantycznie rozbudowanego aparatu przemocy: setek tysięcy funkcjonariuszy SB, MO, ZOMO, wojska i partii terrorem utrzymujących kraj w posłuszeństwie. Zapowiedziano już następną podwyżkę cen. Spowoduje ona dalsze zubożenie społeczeństwa, rozszerzy sferę niedostatku, zagrozi przekroczeniem biologicznego minimum.

Stan wojenny i jego ustawodawstwo przekreślają szansę wyjścia z kryzysu. Reformę opartą o zasadę samodzielności, samorządności i samofinansowania wprowadzono do zmiany fasady na dotychczasowym, skompromitowanym systemie nakazowo-rozdzielczym i militaryzacji głównych gałęzi gospodarki. Drastycznie ograniczone prawa pracownicze stworzyły warunki pracy półniewolniczej z przymusem pracy, administracyjnym przywiązaniem do miejsca pracy, groźbą pozbawienia pracy z przyczyn politycznych. W tych warunkach samorządowa reforma gospodarcza staje się fikcją. Samorząd nie może być zdolny do wypełnienia swoich obowiązków.

Nie możemy brać odpowiedzialności za stan gospodarki. Musimy jednak dbać o utrzymanie jej na poziomie zapewniającym najkorzystniejsze warunki dla jej przyszłej odbudowy. Nie wolno nam godzić się na dalszą obniżkę poziomu życia. W programie obrony podstawowych interesów społecznych i pracowniczych najważniejsza staje się dziś walka o byt. Tęczyć się ona będzie w każdym zakładzie pracy i w każdym gospodarstwie rolnym. Poprzemy każdą inicjatywę organizującą rolników do obrony ich praw.

W zakładzie pracy walkę tę prowadzić będziemy przy użyciu wszelkich form nacisku, w tym:

- wykorzystując obowiązujące przepisy prawne do rygorystycznego przestrzegania kodeksu pracy, prawidłowości zatrudniania i płacy, przepisów PMP, norm technologicznych, warunków socjalnych itd.,
- domagając się dokładnych informacji o decyzjach i efektach produkcyjnych, podziału funduszu płac i premii, działalności służb socjalnych itp., podając do publicznej wiadomości zatajane przez dyrekcje błędne decyzje, niepopularne zarządzenia, przypadki marnotrawstwa, niekompetencji i represji,
- organizując zbiorowe protesty, petycje, odmowę pracy w nadgodzinach, bojkot zarządzeń ograniczających pracownicze uprawnienia czy tworzących wewnątrzgrupowe podziały. Najsilniejszą i najskuteczniejszą formą zbiorowego protestu jest strajk,
- wykorzystując samorząd pracowniczy tam, gdzie istnieje możliwość utworzenia go tak, by służył ochronie warunków bytu zakłogi i obronie przed represjami. Odbranie samorządowi możliwości działania w tym zakresie jest sygnałem dla członków rady pracowniczej do rezygnacji z mandatów i zwrócenia się do zakłogi o bojkot samorządu.

O NIEZALEŻNĄ ŚWIADOMOŚĆ SPOŁECZNĄ

"Solidarność" powstała z powszechnego protestu, ze wspólnej walki i pracy różnych środowisk społecznych. Budując ją przezwyliśmy podziały, które świadomie i celowo tworzyła władza. Trwałość współpracy środowisk robotniczych, chłopskich i inteligentnych jest gwarancją zwycięstwa. Umościliśmy ją po Sierpniu 80, od 13 grudnia 81 stanowiącą bazę naszego oporu.

Zagrożeniem, jakie w sferze świadomości społeczno-politycznej edukacji i kultury narodziła się, społecznej moralności i postaw obywatelskich niesie totalitarna wiedza zapobiega może społeczeństwo myślące politycznie, znające swą historię, ceniące autentyczną kulturę, niepedagogiczne manipulacje ideologiczne. Dlatego głównym zadaniem dziś jest kształcenie myśli niezależnej, przełamywanie państwowego monopolu na słowo pisane i mówione, na informację i oświatę, kulturę i badania naukowe, na refleksję polityczną i społeczną. Szczególną rolę przypada tutaj środowiskom intelektualnym i twórczym, od których społeczeństwo oczekuje pracy dla dobra ogółu. Wspieramy każdą niezależną inicjatywę, będziemy tworzyć warunki społeczne i odpowiednia pozwalające na uniezależnienie się od dyktatury.

Front współpracy na rzecz niezależności intelektualnej i autentycznego rozwoju różnych środowisk winien łączyć wszystkie kręgi społeczeństwa. Poprzez podejmowanie inicjatyw samokształceniowych, rozbudowę sieci biurowych związkowych, bibliotek i wydawnictw niezależnych dążyć by należało pobudzania refleksji społecznej w środowisku robotniczym i do upowszechniania jego poglądów, opinii i interpretacji. Obowiązującym nas wszystkich nakazem społecznej solidarności jest przeciwdziałanie eliminacji z życia publicznego środowisk i ludzi niewygodnych dla totalitarnej dyktatury.

Niezależne instytucje i inicjatywy takie jak: rynek wydawniczy i artystyczny, prasa i radio, oświata niezależna są naszym wspólnym dobrem. Należy je wspomagać i chronić. Istnienie i rozwój tego nurtu daje niezależność społeczeństwu, przygotowuje je do życia w demokratycznej i samorządnej Rzeczypospolitej.

PRZYGOTOWANIA DO STRAJKU GENERALNEGO

Strajk generalny to najskuteczniejszy środek naszej walki. Masowe uczestnictwo w postulowanych dotąd działaniach jest ważnym etapem jego przygotowań. Powodzenie strajku zależy od wielu czynników, z których podstawowymi są:

- stopień samoorganizacji i determinacji społecznej,
- powszechna świadomość i akceptacja celów,
- polityczna sytuacja międzynarodowa.

Te same czynniki wpływają na stopień gotowości dyktatury do spacyfikowania strajkujących załóg. Dotychczas władza gotowa politycznie na użycie wszelkich środków w walce ze społeczeństwem znajdowała dość silną oparcie by strajk słamać. Utrzymanie przez nią takiego stopnia gotowości nie może trwać zbyt długo. Wiąże się bowiem z wszelkimi kosztami politycznymi i społecznymi. Nadchodzi czas, gdy broń strajkowa staje się znowu realnym środkiem walki gdy doczyją użycia siły, przeciw strajkującym robotnikom nieścisłe będzie wielkie zagrożenie dla istnienia samej dyktatury.

Perspektywa strajku generalnego - który jest nieuchronny według naszej oceny - nie przekreśla programu ewolucyjnej przemiany systemu. Wskazują tylko sposób załamania obecnej dyktatury i stworzenia warunków wejścia na drogę demokratycznych reform.

W trakcie przygotowań do strajku generalnego musimy sformułować i uzgodnić społeczny program minimum - zespół postulatów strajkowych, które z jednej strony gwarantowałyby dalszy przebieg reform, z drugiej zaś uwzględniały ograniczenia wynikające z wewnętrznych i międzynarodowych realiów politycznych.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" przedstawia oświadczenie "SOLIDARNOSC" DZIS - program działania naszego Związku w obecnych warunkach politycznych i społecznych. Szorpiący z dziedzictwa I Krajowego Zjazdu Delegatów - z programu "Samorządnej Rzeczypospolitej". Stan wojenny i dologalizacja NSZZ "Solidarność" stworzyły nową sytuację, która stawia przed nami nowe obowiązki.

Dyskusje programowe prowadzone były w różnych środowiskach i na łamach niezależnej prasy. Ze swej strony TKK i władze regionalne inicjowały pracę grup programowych. W ich toku wykrystalizowała się koncepcja Społeczeństwa Niezależnego. Wytyczyła ona główne kierunki działania. Przedstawialiśmy je w założeniach programowych: "Społeczeństwo Podziemne" /lipiec 82/ oraz w oświadczeniach TKK dotyczących bieżącej walki. Program "SOLIDARNOSĆ" DZIS adresujemy do całego społeczeństwa. Nakłada on również obowiązki na TKK, struktury regionalne i zakładowe. Nie zastąpi on jednak wizji Polski jutra. Muszą ją tworzyć odrębne programy społeczno-polityczne. Będziemy wspierać takie inicjatywy.

Kaszym pragnieniem jest, by program "SOLIDARNOSĆ" DZIS przyczynił się do utrwalenia już ukształtowanego społecznego frontu samoobrony, frontu oporu i walki z dyktaturą o wartości najprostsze i podstawowe w życiu człowieka, społeczności, narodu - o prawo do prawdy, godności, nadziei. Cele te skupiają wszystkich ludzi dobrej woli niezależnie od wyśnawianych poglądów politycznych i opcji ideologicznych, wszystkie demokratyczne siły narodu. Pluralizm i otwartość to cechy "Solidarności", ruchu zrodzonego w Sierpniu 80. Pragniemy tworzyć płaszczyznę porozumienia i współdziałania z każdym, komu bliskie są cele naszego ruchu, ze wszystkimi nurtami społecznej aktywności, które przyjmują za swój w ideał - walkę o demokratyczną Polskę.

22 styczeń 1983 r. TKK

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

Zbigniew Bujak /region Mazowsze/, Władysław Hardok /region Małopolska/, Bogdan Lis /region Śląsk/, Józef Pinior /region Dolny Śląsk/, Eugeniusz Szumojko /członek Prezydium KK/.

O S W I A D C Z E N I E

Aresztowanie internowanych 13 grudnia 1981 r. przywódców NSZZ "Solidarność": Andrzeja Gwiazdy, Seweryna Jaworskiego, Mariana Jurezyka, Karola Modzelewskiego, Grzegorza Palki, Andrzeja Rzepłochewskiego, Jana Rulowskiego jest aktem zemsty ze strony totalitarnej władzy, dla której powstanie w Sierpniu 80 autentycznej i niezależnej organizacji oznaczało koniec fikcji społecznego poparcia, stanowisko kros dotychczasowego systemu rządzenia opartego na samowoli i bezprawiu aparatu partyjnego i administracji państwowej.

Postawienie w stan oskarżenia demokratycznie wybranych reprezentantów 10 milionowego Związku jest równoznaczne z wyteżeniem procesu załoj "Solidarności", porozumieniem sierpniowym i zapoczątkowanym przez nie procesem demokracji kraju.

Nie pozostaniemy niemyimi świadkami przygotowywanej przez władze farsy procesu. Sprawę całego społeczeństwa jest zadbanie o to, by totalitarnej władzy nie powiodła się próba zrzućenia z siebie odpowiedzialności na sąd, który ma wyrok wydać.

Zwracamy się do Międzynarodowej Organizacji Pracy, Komisji Praw Człowieka i Obywatela przy ONZ, Amnesty n International o przysłanie do Polski obserwatorów dla kontroli przebiegu procesu i informowania o nim opinii całego świata.

22 styczeń 1983 r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

/podpisy jak wyżej/

O S W I A D C Z E N I E

Przekazanie, w oparciu o art. 54 ustawy o związkach zawodowych z dnia 8 października 1982 r. majątku NSZZ "Solidarność" prorządowym związkom zawodowym jest szczególnym aktem politycznego bezprawia. Majątek ten jest własnością społeczną 10 milionów członków "Solidarności", którzy przez 16-miesięczny okres działalności Związku płacili składki na rzecz realizacji wyznaczonych przezon celów. Korzystanie z tych funduszy z tytułu przynależności do związków prorządowych jest równoznaczne z udziałem w grabieży społecznej mienia i tak winno być traktowane przez każdego członka "Solidarności".

22 styczeń 1983 r.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

/podpisy jak wyżej/

MAM WY ZALIECZ, ZE NADLEPIEJ
/ MOSEF SIE N KRYZYSIE

